

Obce autorytety polityczne w grze wyborczej

*Kto rozprawia, powołując się na autorytet, nie
posługuje się rozumem, lecz raczej pamięcią*

Leonardo da Vinci

Pojęcie autorytetu politycznego (autorytety *nasze*, autorytety *obce*)

- **Autorytet (jako cecha):** wysoki społeczny prestiż człowieka lub instytucji, osadzony w wartościach danej wspólnoty.
- **Autorytet (jako podmiot):** osoba lub instytucja ciesząca się uznaniem i wiarygodnością, gotowa określać cele dla społeczności.
- **Autorytet polityczny (podmiot):** osoba lub instytucja ciesząca się uznaniem i wiarygodnością, gotowa określać cele wspólnotowe za pośrednictwem mechanizmów władzy publicznej.
- **Obcy autorytet polityczny:** autorytet polityczny, którego poglądy na cele wspólnotowe są kwestionowane/odrzucone przez naszą część wspólnoty.

Znaczenie autorytetu w procesach wywierania wpływu i perswazji

- Podporządkowanie się autorytetom daje społeczeństwu liczne korzyści. Zagrożenia wynikają z automatycznego stosowania tej heurystyki de facto.
- **Eksperyment S. Miligrama** - badani wykonywali posłusznie nieludzkie polecenia autorytetu. W efekcie, większość świadomie godziła się na zadawanie innym cierpień.
- **Kapitanoza** - w wielu przypadkach bezpośrednią przyczyną katastrof lotniczych były błędy dowódców, na które nie zareagowali pozostali członkowie załogi. Gdyby nie ulegli „kapitanozie”, mogliby zastosować środki zaradcze /casus: generał Uzel Ent/. Błędy lekarzy mają często charakter podobny do „kapitanozy”.

- **Efekt *aureoli*** - pozytywne postrzeganie ludzi atrakcyjnych lub wysoko kompetentnych w konkretnej dziedzinie. Określona cecha postaci opromienia jak aureolą wszystkie inne jej właściwości. Pozostałe zalety takiej osoby są podwyższane pozamerytorycznie, a wady – obniżane. Aktywatorem aureoli jest przeważnie atrakcyjność fizyczna. Ma to szczególne odniesienia w polityce demokratycznej. Z wpływu zjawiska aureoli zdaje sobie sprawę tylko jedna na siedem osób.
- **Autorytet lidera** - posłuszni członkowie grupy kopiują standard zachowania lidera i nie akceptują, czy wręcz nie znoszą „napiętnowanych” przez niego innych osób.
- **Namaszczanie** - wielu uczestników życia politycznego uzyskuje mandaty poselskie lub senatorskie dzięki „namaszczeniu” przez znanych działaczy „z autorytetem”. Występuje przeniesienie cech jednej osoby na inną.

- *Wiara w autorytety powoduje, że błędy autorytetów przyjmowane są za wzorce (Lew Tołstoj)*
- *Ponieważ często wypowiadają się [... autorytety] z perspektywy niedostępnej nam wiedzy, uleganie prawomocnym autorytetom jest całkiem sensowne. Na tyle sensowne że ulegamy im także wtedy, kiedy żadnego sensu w tym nie ma (Robert Cialdini)*

Autorytety a ruchy masowe w polityce XX wieku

- wodzostwo, fanatyzm, kult jednostki, ‘mężowie opatrznosciowi’
 - – Ataturk, Mussolini, Stalin, Piłsudski, Gomułka, Wałęsa
 - *casus* Kuroń

- **Zależność indywidualna od autorytetu** [uległość] szybko słabnie w miarę wzrostu odległości między podmiotami oraz komplikowania się sytuacji w ośrodku decyzyjnym (np. krzyżowanie się kompetencji).
- **Pozycja liderów w wieku XX nie malała**, a często rozwijała się w kierunku autorytarnym aż do totalizmu. Przyczyny: niewydolność i powierzchowność mechanizmów republikańskich po upadku monarchii wielonarodowych, gwałtowna emancypacja polityczna klas niższych, upadek gospodarczy po I wojnie światowej, w konsekwencji – radykalizacja drobnych bourgeois w kierunku nacjonalizmu lub bolszewizmu. Z pozycji psychologii wpływu, ważną rolę odegrała zasada społecznego dowodu słuszności (kultura masowa, nowe fanatyzmy, np. rasowy). Autorytety polityczne miały zapanować nad alienacją tłumu.
- **Autorytety polityczne zastępowały tendencję demokratyczną** nawet w drugiej połowie XX w. (de Gaulle, Gomułka – apel o jawne głosowanie I.1957, Jelcyn – rozstrzelanie parlamentu X.1993, ?obiad drawski)

Autorytety polityczne w demokratycznym systemie władzy

(lokomotywy list wyborczych,
podmioty kompromisów i koalicji
parlamentarnych,
namaszczenie mniej znanych kandydatów)

- **Specyfika polska.** Model okrągłostołowy zakładał powolne zmiany i pod to powstały struktury. Dynamika przemian weszła z nimi w sprzeczność, istniejącą częściowo i dziś (Tymiński, klęska autorytetów Mazowieckiego, Kuronia i Wałęsy). Powstał na 20 lat model dwóch obozów – rodem ze stanu wojennego.
- **Przejścia liderów z partii do partii w 20-leciu** – odbywały się głównie wewnątrz obu obozów. Dla opinii publicznej były niezrozumiałe i miały słabą energię polityczną (a przez to i manipulacyjno-wyborczą). AWS wygrywa w 1997, głosząc hasło jedności. Coś podobnego jest z powołanym 2 lata później SLD.
- **Próby sięgnięcia po obce autorytety** – przez pierwsze prawie 10 lat nie dawały znaczących efektów – np. współpraca Wałęsy z Fiszbachem, porażki Bugaja w UP.

- **Przełom** przychodzi ze strony **Kwaśniewskiego w 1996** – ministrami w jego Kancelarii Prezydenckiej zostają znani politycy z przeciwnego obozu – Milewski i Labuda. Wkrótce zastępczynią Leszka Millera w MSWiA staje się posłanka Unii Demokratycznej Katarzyna Piekarska (w tym przypadku dochodzi jeszcze zmiana przynależności partyjnej). Trochę później, już do lewicy opozycyjnej wobec AWS przystępuje A. Celiński – członek KOR, współtwórca Solidarności, zastępca Wałęsy (komentowano to nawet za granicą).
- **Działania Kwaśniewskiego i Millera z pewnością zawierały kalkulację polityczną** – pozyskać nowych wyborców, pokazać otwarcie SdRP-SLD. Wykonane zostały profesjonalnie i elegancko – Celiński został wiceprzewodniczącym SLD, napisał program partii. Piekarska i dziś szefuje warszawskiej strukturze SLD.
- W 2000 r. Kwaśniewski wygrywa drugą kadencję prezydencką już w pierwszej turze. Rok po tym Miller (zwany betonem PZPR) ma 41% głosów do sejmu.

- **Dekompozycja AWS, Unii Wolności a parę lat później kryzys SLD umożliwiły większą grę z obcymi autorytetami.**
- Jednak praktycznie nie zostało to wykorzystane – w przejściach partyjnych wrócił model dwuobozowy (w jego ramach doszło wprawdzie do licznych przesunięć – np. min. Gilowska – ale ich potencjał wyborczy nie dawał wiele). W stolicy apel Borowskiego do wyborców z Lewicy otworzył drogę Hannie Gronkiewicz-Waltz do prezydentury. Bracia Kaczyńscy uzyskali głosy prof. Religi (cudownego dziecka PRL) a nawet Adama Gierka, syna Edwarda.
- Połowa nowego 10-lecia była raczej okresem bezprecedensowych **poszukiwań koalicyjnych**, w tym PiS-Samoobrona oraz westchnień za POPiSem. Problem z pozyskaniem obcych autorytetów mógł wynikać po części z braku wizji (chęci?) zagospodarowania przejętych znaczących figur po kampanii wyborczej.

- **Postpolityczność krajowej sceny partyjnej** rozwija się tymczasem od wielu lat. W całej pełni ujawniłaby się jeszcze w pierwszym 10-leciu gdyby nie zepchnięcie SdRP do ‘obłężonej twierdzy’ przez AWS. Podatek liniowy Millera i cięcia socjalne Belki, regulacje spadkowe Kaczyńskiego oraz inne zdarzenia pokazały, że co do modelu systemowego RP sporu przecież nie ma.
- W tym kontekście, pęknięcia w SLD po wyjściu Borowskiego dały pewną możliwość zróżnicowania własnej oferty polityczno-personalnej najsilniejszym operatorom rynku politycznego. Rezultaty jak dotąd nie są imponujące.
- **Platforma wyszła w końcu z planem przejęcia wpływowych autorytetów.** Z jej list do Parlamentu Europejskiego dostali się: Danuta Hibner (dawniej Kwaśniewski i SLD), duet Krzaklewski-Buzek (przeciw którym kiedyś Platformę zbudowano). Zaczęto oficjalnie pozyskiwać b. premierów Lewicy – Cimoszewicza i Belkę. Jest jakieś czarowanie na linii Kalisz – Olejniczak. W ostatnich wyborach nawet gen. Jaruzelski wezwał do poparcia kandydata PO.

- **Podczas tego procesu wystąpił jednak opór w elektoratach.**
- Szef SLD – Napieralski zaczął rosnać w sondażach właśnie wtedy, kiedy bez ceremonii i konsultacji rzucono w niego Belkę i zażądano poparcia dla Komorowskiego. Ta nowa tendencja w sondażach trwa.
- **Czy doszło do socjotechnicznego błędu?** W grze manipulacyjnej wskazana jest ostrożność oraz głęboki PR. Ostentacja (lekceważenie?) obudziły w elektoratach przeczucie uprzedmiotowienia – w efekcie nastąpiła automobilizacja. Ona może łatwo wygasnąć w aparacie SLD, nie wiadomo jak postąpią wyborcy.

- **Obce autorytety warto zagospodarowywać a nie porzucać** (jeśli już je wybrano). Ich dalsza rola będzie lekcją dla aktywistów także z własnych szeregów.
- **Obcy autorytet ryzykuje zarzut zdrady** (choćby miał status niezależnego jak np. Cimoszewicz)
- **Kluczowe jest pozycjonowanie współpracy jako poszukiwanie dobrej koalicji.** Nieporozumieniem będzie klimat rozbijania lub dywersji albo „zmowy elit”. Obecnie nie widać po stronie PO stosownego postępowania – stąd może wynikła niespodzianka z sondażami Napieralskiego.
- **Linia PiS w sprawie obcych autorytetów wyglądała podczas ostatniej kampanii prezydenckiej nieźle.** Nie prowokowała obcego elektoratu. Za to tworzyła mostek do niego na wypadek radykalizacji socjalnej w przyszłości. Aktualne wydarzenia jakby dezaktualizują to doświadczenie – jednak warsztatowo zasługuje ono na odnotowanie.

Stratagemy starochińskie
[wybiegi wojskowe]
stosowane w intrygach politycznych

- *Wypożyczyć zwłoki, aby ożywić duszę* (nr 14) – wykorzystać starych bohaterów, dawne hasła i apele
- *Zjednoczyć się z odległym nieprzyjacielem ażeby pobić bliskiego* (nr 23)
- *Zwabić partnera/ rywala na dach i schować drabinę* (nr 28) – wciągnąć w grę/dialog, z którego już nie można wyjść bez strat i trzeba brnąć dalej
- *Upiększać suche drzewa sztucznymi kwiatami* (nr 29) – sięgać do cudzych marek, twarzy i autorytetów